

Objawienie się Boga pod dębami Mamre (Rdz 18,1-16)

(analiza metodą narracyjną)

Celem opowiadania biblijnego jest włączenie czytelnika w bieg opowiadanych wydarzeń, aby on sam odpowiadał sobie na pytania stawiane mu przez tekst natchniony. Autor pisze jednak w konwencji przyjętej w jego epoce, dlatego czytelnicy późniejszych czasów (w tym my) muszą podjąć trud analizy formy (gatunku literackiego i stylu opowiadania), by odkryć, w jakim kierunku zdąża autor, czyli jaki pragnął on nadać swemu opowiadaniu sens. Badanie tekstu metodą narracyjną służy odkryciu dynamiki opowiadanej akcji, jej etapów, zwrotów i dramaturgii.

Mówiąc obrazowo, opowiadanie biblijne pozostaje niejako uśpione do czasu, gdy czytelnik pochyli się nad nim i idąc za wskazaniem autora obudzi je ze snu. Biblijne opowiadanie jest pełnym życia i dynamiki „wydarzeniem”, które ma swą własną strukturę i logikę nadaną mu świadomie przez autora.

Sens opowiadania jest ściśle związany z nim samym, a forma i styl opowiadania są pierwszym i podstawowym wyrazem jego treści.

Tekst Rdz 18,1-16 da się podzielić na dwie części 18,1-8 i 18,9-16, które są dwiema scenami.

Fragment pierwszy jest napisany w konwencji gatunku literackiego zwanego teoksenią. Zasadniczym wątkiem jest tajemnicza wizyta Boga u głównego bohatera opowiadania, który początkowo nie rozpoznaje swego gościa. Gdy z czasem poznaje kogoś gości, za swą gościnność otrzymuje od Boga dar,

Drugi tekst (18,9-16) jest zapowiedzią narodzin z bezpłodnej kobiety (jak w Sdz 13,2-24; 1Sm 1,1-19; 2Krl 4,8-17). Autor opowiada jak Bóg stopniowo objawia Abrahamowi ukrytą prawdę najpierw dotyczącą tożsamości Gościa, potem przyszłości patriarchy (obietnica syna), a wreszcie losu bezbożnych miast (18,17n).

Aby poprawnie odczytać przesłanie tak zbudowanego opowiadania trzeba skoncentrować uwagę na stopniowo odkrywanym znaczeniu i roli opowiadanych wydarzeń oraz na postrzeganiu ich przez głównych bohaterów.

Ponadto autor w swej tzw. ekspozycji opowiadania (18,1b-2) określa główny kierunek rozwoju opowiadanych wydarzeń, w prostych obrazach stanowiących tło dla opowiadanych dalej wydarzeń (Abraham siedzący przed namiotem w południe; Bóg objawiający się pod dębami Mamre; informacja o teofanii, która ze strony Abrahama jest widzeniem „trzech mężczyzn”). Od początku czytelnik jest zaciekawiony i zastanawia się, czy Abraham z żoną rozpoznają ostatecznie, kto ich odwiedził oraz jakie będą skutki tego rozpoznania.

- Jaką ciekawość u czytelnika rodzi autor w 18,1n?
- Jakie pytania o dalszy rozwój akcji można sobie zadać?

W zawiązaniu akcji wg 18,1-8 obserwujemy scenę – typ opowiadaną wg schematu sankcji – potwierdzenia (Bóg reaguje pozytywnie lub negatywnie w zależności od tego, jak został przyjęty). Druga scena 18,9-16 jest ową sankcją, konsekwencją wzorowej gościnności Abrahama wobec Boga. Są to dwie sceny jednego wydarzenia. Przez to autor sugeruje, że zapowiedzi narodzin Izaaka należy interpretować bardziej jako konsekwencję gościnności Abrahama, a nie tyle w kontekście teofanii. W 18,11 autor informuje czytelników o podeszłym wieku Abrahama i jego żony, przez co pogłębia dramaturgię opowiadania. Autor więc stara się zakomunikować różne informacje w najbardziej odpowiednim momencie, aby nadać opowiadaniu większą dramaturgię i ożywić akcję.

Wreszcie zauważamy, że autor używa formuły odnoszącej się do Boga bądź w liczbie pojedynczej, bądź mnogiej. Na początku opowiadania nie wiadomo, czy Bóg jest jednym z trzech gości, czy też trzej są Jego posłańcami (tak w 18,1-16). Dopiero dalej wszystko się wyjaśnia, gdy czytamy, że Bóg pozostał z Abrahamem, a dwaj posłańcy poszli w kierunku Sodomy (18,22; 19,1). Taki tajemniczy akcent opowiadania służy refleksji nad tajemniczym charakterem teofanii. Ukryta tożsamość Gościa jest motywem wiodącym całego opowiadania (18,1-16).

Przeanalizujemy teraz tekst Rdz 18,1-16 (metodą narracyjną) w celu odczytania jej przesłania.

- Odczytajmy tytuł zawarty 18,1
- Jakich bohaterów opowiadania prezentuje autor w 18,1-2?

Scena pierwsza (18,1-8)

- Co jest główną treścią opowiadania z 18,3-8?
- W jakim miejscu rozgrywa się ta scena? W jakiej porze to się dokonuje?
- Kto jest głównym bohaterem tej sceny, który najwięcej mówi i działa? (Abraham)
- Co w postawie Abrahama chce wyeksponować autor? (gościnność)
- Jakie oznaki szacunku wobec gości okazuje Abraham? (pokłon do ziemi, zwracanie się z wielkim szacunkiem: „twój sługa”, „mój Panie”)
- Co robi Abraham, żeby dobrze ugościć przybyszów? (osobiste zaangażowanie, troska, hojność, obfitość posiłku, sposób przygotowań mimo podeszłego wieku Abrahama)
- Jak się ma pierwotna propozycja z 18,4-5 do realizacji?

Całe opowiadanie utrzymane jest w konwencji gatunku literackiego teoksenii, czyli starożytnego utworu folklorystycznego i legendowego, którego głównym wątkiem jest poddanie próbie głównego bohatera przez nawiedzające go w przebraniu bóstwa. Abraham przeszedł tę próbę pomyślnie: ugościł Boga w wyjątkowy sposób i hojnie. Z opowiadania nie wynika dotąd, czy Abraham domyślił się, kim są jego goście, czy też taką postawę gościnności przyjmował zawsze wobec wszystkich (gościnność wówczas uchodziła wręcz za rzecz świętą).

Scena druga (18,9-16)

- Kto jest głównym bohaterem tej sceny?
- Gdzie się ona rozgrywa? Czy miejsce zmieniło się w stosunku do pierwszej sceny?
- Co jest głównym tematem tej sceny? (zapowiedź narodzin syna)
- Jak teraz zachowują się goście? Czy nadal pozostają niemal niemi?
- Czemu służy informacja wtrącona w opowiadanie w 18,11? (wyjaśnia to, czego czytelnik jeszcze nie wie, usprawiedliwia reakcję kobiety)
- Jak się ma wyrażona w 18,11 trudność do treści obietnicy w 18,10?
- Kto może ogłosić narodziny syna z ludzkiego punktu widzenia niemożliwe?
- Przypatrzmy się Abrahamowi i Sarze pod względem ich usytuowania w tej scenie: Gdzie znajduje się Abraham, a gdzie Sara?
- Czy goście i Abraham widzą Sarę i jej reakcję? (nie, bo jest za plecami gości ukryta w namiocie, więc niewidoczna też dla Abrahama)

O jej reakcji wiedzą tylko autor opowiadania i czytelnik, a ani Abraham, ani goście nie mogli widzieć czy słyszeć uśmiechu Sary.

- Co może znów zaskakiwać Abrahama w słowach gości w 18,13?

Dwie informacje przygotowały punkt kulminacyjny objawienia tożsamości gości. Przypomnijmy je. (zapowiedź syna mimo starości, wiedza o śmiechu ukrytej Sary)

- Jaka tożsamość przybyszów sugeruje wiersz 14?
- Jaki jest Jahwe objawiający się w tej scenie? (wszystkowiedzący)

Autor opowiadania wciąż pobudza nas, czytelników do aktywnego czytania w napięciu, żebyśmy doszli przez przemyślenia, że to sam Jahwe ukrył się pod postacią gości u Abrahama. A skoro pod dębami Mamre nastąpiła teofania, objawienie się Boga, to obietnica potomka dla tak posuniętych w latach rodziców nie powinna rodzić zdziwienia, bo dla Boga nie ma nic niemożliwego.

Obietnica potomka, która wręcz wywołuje śmiech, jest związana z wcześniejszym przymierzem Boga z Abrahamem (Rdz 15; 17), które było zobowiązaniem się Boga m.in. do uczynienia z Abrahama licznych narodu. Obecna scena pod dębami Mamre zmierza do podkreślenia niezwyklej gościnności charakteryzującej Abrahama, która zostaje wynagrodzona bardzo konkretną już obietnicą obdarzenia Abrahama potomstwem w ciągu roku.

Aktualizacja – wnioski dla nas

- Jaki obraz Boga (jakie Jego cechy) wylania się z tej sceny?
- Jaka postawa człowieka jest ukazana w tej scenie jako właściwa wobec tajemniczego przychodzenia Boga?
- Jaki rodzaj obietnic Bóg składa?
- Do kogo należy inicjatywa?
- Jaki rodzaj niewłaściwej postawy wyraża Sara?

Na podstawie:

D. Dziadosz, Teologia przesłania teofanii Boga pod dębami Mamre (Rdz 18,1-16), w: Język Biblii. Od słuchania do rozumienia. XXXII tydzień Biblijny, Lublin (KUL) 26-30.11.2004, red. W. Pikor, Kielce 2005, s. 21-45